

## ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

ZUZANNA KOWALSKA  
UNIwersytet Śląski w Katowicach

### **Lady Jane Grey – prawowita królowa, czy uzurpatorka? Kwestia angielskiej sukcesji w 1553 r.**

---

Lady Jane Grey, proklamowana królową Anglii 10 lipca<sup>1</sup> 1553 r., obalona zaledwie dziewięć dni później i ścięta jako zdrajczyni 12 lutego następnego roku była wnuczką młodszej siostry króla Henryka VIII, Marii Tudor, która po krótkim, zaledwie kilkumiesięcznym, małżeństwie z królem Francji Ludwikiem XII, w 1515 r. poślubiła sekretnie Karola Brandona, księcia Suffolk. Swemu drugiemu mężowi urodziła Maria dwie córki (a także syna, który zmarł w dzieciństwie). Starsza z nich, Frances, w 1533 r. wydana została za Henry'ego Greya. Greyowie byli starym rodem pochodzącym ponoć z Pikardii i przybyłym do Anglii po zwycięstwie Wilhelma Zdobywcy. Podczas wojny Dwóch Róż Thomas Grey, dzięki wstawiennictwu swej matki Elżbiety Woodville, wówczas żony Edwarda IV, otrzymał tytuł markiza Dorset, później zaś wspierał Henryka Tudora<sup>2</sup>. Jego syn, a ojciec Henry'ego, również Thomas, bardzo pomógł Henrykowi VIII w trakcie rozwodu z Katarzyną Aragońską, zeznając, że jej związek z Arturem, księciem Walii, został skonsu-

---

<sup>1</sup> Według Raphaela Holinsheda, Richarda Bakera i Richarda Graftona wydarzenie to nastąpiło dzień wcześniej, czyli 9 lipca. Por. *Holinshed's Chronicle of England, Scotland and Ireland*, vol. III, London 1808, s. 1065; R. Baker, *A Chronicle of the Kings of England from the Time of the Romans Government unto the Death of King James. Containing all Passages of State and Church, with all other observations proper for a Chronicle*, London 1670, s. 312; Grafton's *Chronicle; or History of England. To which is added his Table of Bailiffs, Sheriffs, and Mayors of the City of London. From the Year 1189, to 1558, Inclusive*, vol. II, London 1809, s. 533.

<sup>2</sup> A. Plowden, *Lady Jane Grey. Nine Days Queen*, Stroud 2004, s. 1–3.

mowany. Zaskarbił sobie tym wdzięczność króla<sup>3</sup>. Owocem związku Henry'ego Dorseta (tytuł markiza odziedziczył po ojcu w roku swego ślubu, a w 1551 r. otrzymał godność księcia Suffolk) i Frances Brandon były trzy córki – Jane, Katherine i Mary. Najstarsza z nich przeszła do historii jako dziewięciodniowa królowa Anglii. Powszechny jest pogląd, że wyniesienie jej na tron było efektem machinacji Johna Dudleya, księcia Northumberland, wszechwładnego doradcy Edwarda VI, który, w obawie przed utratą wpływów, postanowił doprowadzić do mariażu jednego ze swych synów, Guildforda, z lady Jane, a następnie skłonić konającego monarchę do uczynienia jej następczynią tronu. Warto jednak bliżej przyjrzeć się źródłom i spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy w istocie tak było i, co równie ważne, czy proklamacja Jane Grey była legalna.

*Trzeci Akt Sukcesji* wydany przez króla i zatwierdzony przez parlament w 1544 r. w sposób następujący rozwiązywał kwestię sukcesji po Henryku VIII: pierwszeństwo w dziedziczeniu korony przyznano królewskiemu synowi Edwardowi, a w wypadku jego bezpotomnej śmierci i braku potomstwa króla Henryka w małżeństwie z Katarzyną Parr, następstwo na angielskim tronie przypadło kolejno Marii, Elżbiecie oraz dzieciom najpierw starszej, a następnie młodszej z sióstr. Równocześnie obie córki króla wciąż miały status bastardów, co rodziło dość istotne konsekwencje (czy potomkowie z nieprawego łoża mają prawo dziedziczyć?). Dalszymi pretendentami byli potomkowie młodszej z sióstr Henryka VIII, Marii. Spadkobiercy Małgorzaty Tudor, niegdyś królowej Szkocji, zostali odsunięci od tronu, by nie dopuścić obcokrajowców do zawładnięcia angielską koroną.

Od początku 1553 r. Edward VI chorował. Pomimo pewnej poprawy stanu zdrowia króla, która nastąpiła w marcu i pozwoliła mu otworzyć sesję parlamentu, niebawem stało się jasne, że młody monarcha nie przeżyje. W maju medycy przewidywali jego śmierć w ciągu trzech miesięcy<sup>4</sup>. Kwestia sukcesji angielskiego tronu stała się ponownie aktualna – szybciej niż można się było tego spodziewać. Sprawa była tym poważniejsza, że w grę wchodziły nie tylko sprawy czysto personalne, ale również religijna przyszłość państwa. Wiadomo było, że przewidziana w testamencie Henryka VIII

---

<sup>3</sup> L. de Lisle, *The Sisters Who Would Be Queen. The Tragedy of Mary, Katherine and Lady Jane Grey*, London 2009, s. 4–5.

<sup>4</sup> W.K. Jordan, *Edward VI: The Threshold of Power. The Dominance of the Duke of Northumberland*, London 1970, s. 514.

sukcesja jego najstarszej córki Marii doprowadzi do rekatolizacji Anglii po kilkuletnim okresie rządów proreformatorsko nastawionego Edwarda i jego opiekunów.

W takich okolicznościach powstał dokument zatytułowany *My Device for the Succession*. Pierwotna wersja spisana została własnoręcznie przez Edwarda, być może, jak sugeruje Alison Plowden, już na początku 1553 r. lub nawet wcześniej<sup>5</sup>. Eric Ives zwraca uwagę, że dukt pisma nie wskazuje na bardzo zły stan zdrowia autora, a treść na świadomość zbliżającej się śmierci<sup>6</sup>, co także przemawia za początkiem roku jako datą stworzenia dokumentu. Niejasne pozostają okoliczności powstania *Device*. Derek Wilson twierdzi, że jest mało prawdopodobne, by król korzystał z czyjejś rady czy nawet konsultował swój projekt<sup>7</sup>. Przekonany o przysługujących mu prerogatywach dał wyraz własnej woli. Wielu badaczy przychyliła się jednak ku tezie, że książę Northumberland nakłonił monarchę do dokonania zmian w kolejności dziedziczenia tronu<sup>8</sup>. To z kolei świadczyć ma o późniejszym sporządzeniu dokumentu, które towarzyszyłyby przygotowaniom do ślubu lady Jane Grey z Guildfordem Dudleyem<sup>9</sup>. Tymczasem według Erica Ivesa początkowo był to jedynie często zmieniany przez króla koncept<sup>10</sup>. Tak, jak posiedzenia rady królewskiej były dla młodego monarchy ćwiczeniem, również w tym wypadku zarys testamentu mógł być jedynie wprawką.

Zgodnie z pierwszą wersją *Device*, w wypadku bezpotomnej śmierci króla Edwarda korona przyspaść miała kolejno: męskiemu potomkowi lady Frances, męskiemu potomkowi jej córek: lady Jane, lady Katherine i lady Mary, męskiemu potomkowi jej ewentualnych następnych córek, męskiemu potomkowi lady Margaret Clifford, a jeśli

---

<sup>5</sup> A. Plowden, *op. cit.*, s. 101.

<sup>6</sup> E. Ives, *Lady Jane Grey: The Tudor Mystery*, [b. m.] 2009, s. 138.

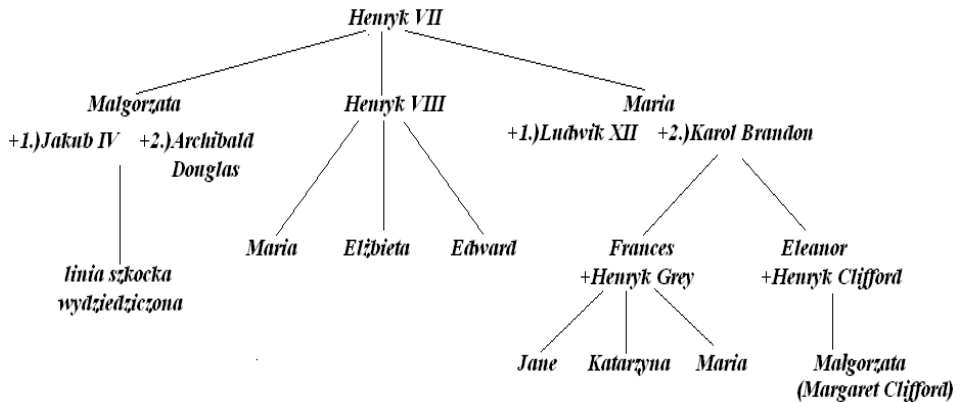
<sup>7</sup> D. Wilson, *The Uncrowned Kings of England. The Black History of the Dudleys and the Tudor Throne*, London [b. d.], s. 215.

<sup>8</sup> J.A. Froude, *History of England from the fall of Wolsey to the death of Elizabeth*, vol. V (*The Reign of Edward the Sixth*), New York 1969, s. 492–515; P. Lindsay, *The Queenmaker: a Portrait of John Dudley, Viscount Lisle, earl of Warwick, and duke of Northumberland. 1502–1553*, London 1951, s. 118–143; H.W. Chapman, *Lady Jane Grey, October 1537 – February 1554*, London 1962, s. 83–98; J. Lindsey, *The Tudor Pawn. The Life of The Lady Jane Grey*, London [b. r.], s. 218–227.

<sup>9</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 138.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 135.

i takich braknie, męskim potomkom córek lady Jane, lady Katherine itd.<sup>11</sup>



Źródło: oprac. własne

Z zapisu tego wynika, że Edward nie wykluczał jeszcze, że sam doczeka się potomstwa, co zdaje się potwierdzać tezę o wcześniejszym powstaniu dokumentu – najwyraźniej nie pisał go na łożu śmierci. Ponadto król pozbawiał prawa dziedziczenia obie przyrodnie siostry. Możliwe są następujące uzasadnienia takiego posunięcia: albo nie chciał dopuścić, by koronowana została kobieta – faktycznie wskazuje męskich potomków, wyjątkiem były jednak jego własne dzieci, w tym wypadku zdawał się dopuszczać dziedziczenie córki<sup>12</sup> (co do pewnego stopnia niweczy logikę powyższego rozu-

<sup>11</sup> Odnosny zapis w *Device* brzmiał: „For lack of issue of my body: to the Lady Frances’s heirs male; for Lack of such issue to the Lady Jane’s heirs male; to the Lady Katherine’s heirs male; to the Lady Mary’s heirs male, to the heirs male of the daughters which she [Frances] shall have hereafter, then to the Lady Margaret [Clifford]’s heirs male; for lack of such issue, to the heirs male of the Lady Jane’s daughters and so forth till you come to the Lady Margaret’s daughter’s heirs male” („W wypadku braku potomka z mego ciała, męskim potomkom Lady Frances; w wypadku braku takich potomków męskim potomkom Lady Jane; męskim potomkom Lady Katherine; męskim potomkom Lady Mary; męskim potomkom córek, które Lady Frances będzie jeszcze miała, męskim potomkom Lady Margaret [Clifford], w wypadku braku takich potomków męskim potomkom córek Lady Jane i tak aż do męskich potomków córek Lady Margaret”). Cyt. za: E. Ives, *op. cit.*, s. 139.

<sup>12</sup> Początkowo tekst głosił: „For lack of issue male of my body”, jednak „male” zostało wykreślone.

mowania) – albo zamierzał przeszkodzić w objęciu tronu przez katoliczkę Marię<sup>13</sup>, co jednak nie usprawiedliwiałoby odsunięcia również Elżbiety. Być może uznał, że siostry powinny zostać potraktowane w ten sam sposób. Ives słusznie zwraca uwagę na możliwy też brak przyzwolenia na sukcesję dzieci z nieprawego łoża<sup>14</sup>, a taki status miały zarówno Maria, jak i Elżbieta. Co więcej, jak sugeruje Derek Wilson<sup>15</sup>, prawdopodobieństwo, że Elżbieta poślubi katolickiego księcia, co w konsekwencji przyniosłoby zapewne ten sam skutek, co panowanie Marii, czyli powrót Anglii na łono Kościoła katolickiego, było znaczne. Wprawdzie Henryk VIII zastrzegł, że jeśli któraś z księżniczek zawrze małżeństwo bez zgody brata, zostanie pozbawiona prawa do tronu, trudno jednak było przewidywać, co wydarzy się już po śmierci Edwarda.

Edward VI nie zmienił postanowień swojego ojca odnośnie do wywodzącej się od Małgorzaty Tudor linii szkockiej, która została wykluczona z sukcesji. Dziedziczyć mieli potencjalni męscy potomkowie Marii Tudor i księcia Suffolk. Ponieważ *Device* wskazywało na osoby, które jeszcze się nie narodziły, należało wyjaśnić, jak powinno być rządzone państwo w wypadku, gdyby w chwili śmierci władcy żadna z nich nie uzyskała pełnoletności (lub nie przyszła jeszcze na świat). Wówczas głową państwa (*governess*) zostać miała matka przyszłego króla, aż do uzyskania przez dziedzica pełnoletności. Według postanowień Edwarda VI regentka

---

<sup>13</sup> Takie uzasadnienie przypisuje królowi Edward Monatagu w swej relacji przytoczonej przez Fullera. Por. T. Fuller, *The Church History of Britain. From the Birth of Jesus Christ until the year MDCXLVIII*, vol. II, London 1837, s. 369: „And then and there king by his own mouth said, that now in his sickness he had considered the state of this his realm and succession, which, if he should decease without heir of his body, should go to the lady Mary, who was unmarried and might marry a stranger-born, whereby the laws of this realm might be altered and changed, and his Highness's proceedings in religion might be altered. Wherefore his pleasure was, that the state of the Crown should go in such form, and to such persons as his Highness has appointed in a bill of articles not signed with the king's hand” („Tam i wtedy król osobiście rzekł, że podczas swej choroby rozważał sytuację królestwa i sprawę sukcesji, według której, gdyby zmarł bezpotomnie, tron obejmie księżniczka Maria, która jest niezamężna i może poślubić obcokrajowca, co może prowadzić do zmiany praw królestwa i królewskich postanowień dotyczących religii. Dlatego jego życzeniem było, by korona została przekazana w taki sposób i takim osobom, które Jego Wysokość wyznaczył w niepodpisanym dokumencie sporządzonym własnoręcznie”).

<sup>14</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 167.

<sup>15</sup> D. Wilson, *op. cit.*, s. 216.

powinna rządzić korzystając z pomocy dwudziestoosobowej rady, którą on sam wyznaczyłby przed śmiercią, przy czym wola co najmniej sześciu jej członków byłaby dla tymczasowej władczyni wiążąca. Gdyby męski potomek jeszcze się nie narodził, rola głowy państwa przyspaść miała księżnej Suffolk<sup>16</sup>. Raz jeszcze można się odwołać do opinii Erica Ivesa, który twierdzi, że cała ta konstrukcja wydaje się bardzo mało realistyczna, a Edward najprawdopodobniej po prostu naśladował swego ojca określając własną wolę odnośnie do sukcesji<sup>17</sup>.

W pewnym momencie Edward dokonał jednak zasadniczej zmiany. Gdyby lady Frances nie powiła przed jego śmiercią syna, dziedziczyć mieli nie mężczy potomkowie lady Jane, tylko lady Jane i jej mężczy potomkowie<sup>18</sup>. Wiadomo, że nowa wersja powstała przed 11 czerwca 1553 r., kiedy to umierający król zaważwał prawników w celu zatwierdzenia swych postanowień. Najprawdopodobniej poprawki naniesiono w ciągu dwóch tygodni, które nastąpiły po 28 maja, gdy królewscy medycy orzekli, że Edward nie przetrwa jesieni. Wiele wskazuje na to, że modyfikacja, która całkowicie zmieniała dotychczasową treść dokumentu, stanowiła z punktu widzenia umierającego monarchy niezbędne rozwiązanie, ponieważ żadna

---

<sup>16</sup> Edward VI, *My Device for the Succession*, [w:] *The Chronicle of Queen Jane and Two Years of Queen Mary*, ed. J.G. Nichols, London 1850, s. 89: „But if he be under 18, then his mother to be gouvernres til he entred into 18 yere old, but to doe nothing without th'auise (and agrement) of 6 parcel of counsel to be pointed by my last will to the nombre of 20. If the mother die befor th'eire entre into 18 the realme to be governed by the counsel Provided that after he be 14 yere old al great matters of importaunce be opened to him. If I died without issu, and ther were none heire masle, then the L. Frances to be (gouvernres) regent. For lake of her, to her eldest daughters, and for lake of them to L. Marget to be gouvernres after as is aforesaid, til sume heire masle be borne, and then the mother of that child to be gouvernres”. („Ale jeśli będzie poniżej 18. roku życia, jego matka będzie zarządcą państwa, aż osiągnie wiek 18 lat, lecz nie uczyni nic bez zgody 6 członków rady złożonej z 20 osób wskazanych w moim testamencie. Jeżeli matka umrze zanim król skończy 18 lat, państwo zarządzane będzie przez radę, pod warunkiem, że po ukończeniu 14 lat monarcha będzie zapoznawany ze wszelkimi sprawami wielkiej wagi. Jeśli umrę bezpotomnie i nie będzie żadnego innego męskiego potomka, zarządcą królestwa zostanie lady Frances. W wypadku jej śmierci funkcję przejmą jej najstarsze córki, a po nich lady Marget, aż urodzi się męski potomek, a wtedy jego matka zostanie zarządcą królestwa”).

<sup>17</sup> Ives podaje również cały szereg podobieństw pomiędzy *Act of Succession* i *My Device for the Succession*. Por. E. Ives, *op. cit.*, s. 141–142.

<sup>18</sup> W autografie ręcznie zmieniono tekst na: *to the Lady Jane and her heires masles*.

z królewskich krewniaczek wymienianych w *Device* nie miała jeszcze syna. Dlatego odstąpiono od zasady, wedle której na angielskim tronie oprócz dzieci monarchy może zasiąść jedynie mężczyzna, czyniąc wyjątek dla lady Jane.

Następnie pismu nadano formę odpowiednią do przedstawienia prawnikom (sam Edward podpisał się w aż sześciu miejscach). 12 czerwca doszło do ich spotkania z radą królewską, natomiast 15 czerwca juryści stanęli przed obliczem króla. Lord najwyższy sędzia Edward Montagu twierdził, że sygnowanie *Device*, sprzecznego z *Trzecim Aktem o Sukcesji*, który uzyskał sankcję parlamentu, równoznaczne jest ze zdradą. W końcu zgodził się na uznanie dokumentu, pod warunkiem jednak, że król obieca łaskę, jeśli uznane to zostanie za zamach stanu. Zmieniona kolejność dziedziczenia miała zostać zatwierdzona przez parlament, którego sesję zaplanowano na 18 września. 21 czerwca *My Device for the Succession* zostało oficjalnie podpisane w Greenwich<sup>19</sup>.

W związku z tą sprawą nasuwają się dwie ważne kwestie wymagające wyjaśnienia. Po pierwsze, czy Edward VI miał prawo wydać własny akt dotyczący sukcesji i czy po uzyskaniu podpisów prawników i najważniejszych urzędników<sup>20</sup>, w tym kanclerza i arcybiskupa Canterbury Thomasa Cranmera, miał on moc obowiązującego prawa, a także jaką rolę, jeśli w ogóle, w kształtowaniu nowego porządku dziedziczenia odegrał John Dudley, książę Northumberland.

W angielskiej historiografii powstała czarna legenda Dudleya, posądzanego o to, że dla zaspokojenia własnych ambicji i utrzymania wpływów na dworze doprowadził do małżeństwa swego syna Guildforda z lady Jane Grey i wymógł na umierającym królu, którego wcześniej całkowicie sobie podporządkował, zmianę testamentu. Whitney R.D. Jones sugeruje nawet, że zmiany w *Device* mogły stanowić fałszerstwo<sup>21</sup>. Trudno się temu dziwić, gdyż już w szesnastowiecznych źródłach Northumberland przedstawiany był jako zniechęcony, żądny władzy intrygant. Nawet lady Jane twierdziła, że „sprowadził na mnie i moją rodzinę wielką niedolę

---

<sup>19</sup> J. Loach, *Edward VI*, New Haven–London 2002, s. 164–165; J.A. Froude, *History of England...*, s. 503–507; E. Ives, *op. cit.*, s. 165.

<sup>20</sup> Całą listę podpisanych przytacza J.A. Froude, *History of England...*, s. 507–508.

<sup>21</sup> Por. W.R.D. Jones, *The Mid-Tudor Crisis. 1539–1563*, New York 1973, s. 16.

z powodu swej nadzwyczajnej ambicji<sup>22</sup>. Warto jednak bliżej przyjrzeć się jego działaniom i ewentualnym motywom.

W przeciwieństwie do lorda protektora, księcia Somerset, John Dudley nigdy nie traktował Edwarda jak dziecka<sup>23</sup>, nigdy też nie przyjął oficjalnego tytułu, który sugerowałby, że zamierza rządzić państwem w imieniu małoletniego monarchy<sup>24</sup>. Niezależnie od tego, jak duże znaczenie na dworze uzyskał i jak bardzo zaufał mu Edward, był dotychczas jego wiernym i oddanym sługą, co nie zmienia faktu, że budził postrach i przez wielu był zniechęcony. Wiązało się to zarówno ze stłumieniem rebelii we Wschodniej Anglii, jak i z sądowym morderstwem Somerset, „dobrego księcia”, za które bez wątplenia odpowiadał. Dlatego też, kiedy coraz powszechniejsze stały się wieści o pogarszającym się stanie zdrowia Edwarda VI, pojawiły się również pogłoski o rzekomym podtruwaniu go przez Northumberlanda.

John Burcher pisał do Heinricha Bullingera, że Northumberland dopuścił się okrutnej zbrodni, otruł Edwarda VI: „Ten potwór, książę Northumberland, popełnił straszliwą i złowieszczą zbrodnię. Człowiek godny zaufania poinformował mnie, iż nasz wspomniały król został haniebnie otruty. Jego paznokcie i włosy wypadły przed śmiercią, tak że dotychczas przystojny, całkowicie utracił swój

<sup>22</sup> *The Chronicle of Queen Jane...*, s. 25: „he hathe brought me and our stocke in most mysreable callamyty and mysery by his exceeding ambicion”.

<sup>23</sup> Choć według opinii współczesnych król miał traktować go jak ojca. Por. John ab Ulmis do Henry’ego Bullingera, Oxford 4 XII, *Original Letters Relative to the English Reformation, Written during the Reigns of King Edward VI. and Queen Mary: Chiefly of the Archives of Zurich*, vol. II, ed. H. Robinson, Cambridge 1847, s. 439: „he is praised by many, and by the king he is regarded in the place of a father” („przez wielu jest chwalony, a król stawia go na miejscu ojca”).

<sup>24</sup> Jennifer Loach cytuje jednak słowa francuskiego dyplomaty, z których wynika, że w jego mniemaniu John Dudley przekonywał Edwarda do własnych pomysłów, tak by wszystkim wydawało się, iż są one inicjatywą samego monarchy. Por. J. Loach, *op. cit.*, s. 96: „Quand il y auoit chose d’importance qu’il vouloit estre faites ou dicte par le Roy, sans qu’on sceust gu’elle procedait de son suasion, venoit la nuict secretment en la chamber du dict seigneur après que tout estoit couche et nestoit veu de personne. Le lendemain ce jeune prince venoit en son Conseil et comme de soy masme proposoit des choses don’t chcun s’esbahissoitt pensant quelles procedassent se son esprit et invention” („Zawsze, kiedy było coś ważnego, co miały zrobić lub powiedzieć król, tak by nikt nie wiedział, że wyszło to od niego [Dudleya – przyp. Z.K.], odwdział sekretnie królewską komnatę, kiedy wszyscy już spali, przez nikogo nie zauważony. Następnego ranka ten Młody Książę przedstawiał pomysły swej radzie, tak, że wszyscy myśleli, że to on sam je wymyślił”).



urok. Sprawcy morderstwa zhańbili się wystawiając ciało zmarłego króla, jak zwykle, na widok publiczny, po czym pochowali go sekretnie na wybiegu przy pałacu, a na widok publiczny wystawili młodzieńca podobnego to tego, którego zamordowali<sup>25</sup>. O truciznie, jako przyczynie zgonu Edwarda VI, wspominali również autor współczesnego z wydarzeniami dziennika londyńczyk Henry Machyn<sup>26</sup> oraz cesarski ambasador Jehan de Scheyfve<sup>27</sup>. Niezwykle interesujący jest też fragment listu Juliusa Terentianusa do Johna ab Ulmisa, w którym autor twierdził, że pogłoski o otruciu króla rozpowszechniane były przez papistów w celu wzniecenia nienawiści w stosunku do Northumberlanda<sup>28</sup>. Już po proklamacji Marii Tudor poddano wciąż niepochowane ciało Edwarda (trudno dowierzać doniesieniom, że były to zwłoki innego zamordowanego młodzieńca, królowa Maria bez trudu rozpoznałaby podobną zamianę) badaniom, na podstawie których stwierdzono, że faktycznie został otruty. Choć rzucano wówczas podejrzenia na księcia, śmierć króla uznano ostatecznie za wypadek lub zaniedbanie lekarzy<sup>29</sup>.

W ostatnim roku panowania Edwarda VI także książę Northumberland podupadł na zdrowiu i coraz częściej był nieobecny

---

<sup>25</sup> John Burcher do Henry'ego Bullingera, Strasburg 16 VIII 1553, *Original Letters Relative...*, vol. II, s. 684: „That monster of a man, the Duke of Northumberland, has been committing a horrible and portentous crime. A writer worthy a credit informs me, that our excellent king has been most shamefully taken off by poison. His nails and hair fell off before his death, so that, handsome as he was, he entirely lost all his good looks. The perpetrators of the murder were ashamed of allowing the body of deceased king to lie in state, and be seen by the public, as usual, wherefore they buried him privately in a paddock adjoining the palace, and substituted in his place, to be seen by the people, a youth nit very unlike him whom they had murdered”.

<sup>26</sup> *The Diary of Henry Machyn, Citizen and Merchant – Taylor of London. From A. D. 1550 to A. D. 1563*, ed. J.G. Nichols, London 1848, s. 35.

<sup>27</sup> *Calendar of State Papers, Spain* [dalej: *Cal. S. P. Spanish*], vol. XI: 1553, 4 VII.

<sup>28</sup> Julius Terentianus do Johna ab Ulmisa, Strasburg 20 XI 1553, *Original Letters Relative to the English Reformation, Written during the Reigns of King Henry VIII, King Edward VI. and Queen Mary: Chiefly of the Archives of Zurich*, vol. I, ed. H. Robinson, Cambridge 1846, s. 365: „by poison according to common report, for this is rumoured by the papists for the purpose of exciting a general hatred against Northumberland” („otruty wedle powszechnego mniemania, co jest to rozgłaszane przez papistów w celu wzniecenia powszechnej nienawiści w stosunku do Northumberlanda”).

<sup>29</sup> J.A. F r o u d e, *The Reign of Mary Tudor*, London–New York [b. r.], s. 35–36.

na dworze<sup>30</sup>. Miał też wyznać zaufanemu Williamowi Cecilowi, że jest coraz bardziej niezadowolony ze swego życia i z wielką ulgą zrezygnowałby z obowiązków. Depresję pogłębiła śmierć ukochanej synowej<sup>31</sup>. Już w styczniu 1553 r. prosił Cecila o wstawiennictwo u króla, któremu jednak przysięgał lojalność i gotowość do wykonania wszelkich rozkazów<sup>32</sup>. Nic więc nie wskazywało, by spiskował w celu utrzymania wpływów.

Również sposób, w jaki książę Northumberland traktował księżniczkę Marię, nie sugeruje, by planował przeszkodzić jej sukcesji. Zarówno ona, jak i Elżbieta były regularnie informowane o stanie zdrowia Edwarda<sup>33</sup>. Co więcej, w lutym 1553 r. Maria została zaproszona na dwór i powitana przed bramami Londynu m.in. przez hrabiego Warwicka, syna Northumberlanda, z prawdziwie królewskimi honorami. Później przyjmowali ją też książę Suffolk i książę Northumberland<sup>34</sup> (pomiędzy oddającymi cześć była księżna Suffolk, w związku z czym Eric Ives zakłada, że wśród wielu innych, nie wymienionych imiennie przez Machyna, musiała znajdować się także lady Jane<sup>35</sup>). Książę przypuszczalnie próbował zaskarbić sobie w ten sposób przyjaźń kobiety, która mogła wkrótce zasiąść na angielskim tronie.

Koronnym argumentem zwolenników tezy o spisku Northumberlanda jest związek jednego z jego synów z lady Jane Grey, zaaranżowany według nich przez księcia z myślą o przejściu władzy przez dynastię Dudleyów. Projektowanie i zawieranie małżeństw pomiędzy przedstawicielami najznamienitszych rodów w celu pozyskania silnych stronników i wzmocnienia własnej pozycji w królestwie nie było niczym nadzwyczajnym. W 1552 r. John Dudley miał jeszcze dwoje dzieci na wydaniu – Guildforda i Katherine – i już wtedy planował ich mariaże<sup>36</sup>. Dla syna próbował pozyskać lady Margaret Clifford, córkę Eleanor Brandon i earla Cumberland,

---

<sup>30</sup> Profesor Jordan obliczył, że Northumberland przebywał poza dworem przez jedną trzecią tego okresu. Por. W.K. Jordan, *op. cit.*, s. 496.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 496–497. O złym stanie zdrowia Northumberlanda por. też D. Wilson, *op. cit.*, s. 192.

<sup>32</sup> *Calendar of State Papers Domestic: Edward, Mary and Elizabeth, 1547–1580*, ed. R. Lemon, London 1856, s. 51.

<sup>33</sup> J.A. Froude, *History of England...*, s. 491; W.K. Jordan, *op. cit.*, s. 511; D. Wilson, *op. cit.*, s. 217.

<sup>34</sup> *The Diary of Henry Machyn...*, s. 30–31.

<sup>35</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 94.

<sup>36</sup> Szerzej pisze o tym D. Wilson, *op. cit.*, s. 214–215.

a zatem kuzynkę lady Jane. Chociaż matką lady Clifford była młodsza z córek Marii Tudor, w związku z czym sama Margaret była dalszą pretendentką do tronu niż lady Jane Grey, wybór taki nie był całkowicie pozbawiony sensu. W tym czasie niektórzy podważali prawa lady Frances, twierdząc, że przyszła na świat, kiedy poprzednie małżeństwo Karola Brandona (z lady Mortimer) wciąż trwało, a co za tym idzie była dzieckiem z nieprawego łoża. Wątpliwości nie budziły natomiast prawa Eleanor Brandon i jej potomków<sup>37</sup>. Córkę zaręczył Northumberland z Henrym Hastingsem, synem earla Huntingdon. Dopiero gdy jego propozycje zostały odrzucone przez Cumberlanda zaaranżował małżeństwo Guildforda z lady Jane. Nie były to jedyne planowane wówczas zaślubiny. W tym samym czasie Suffolk obiecał rękę lady Katherine Grey synowi earla Pembroke, lordowi Herbertowi. Dziwne wydaje się, że planowano zamażpójście młodszej z córek Greyów z pominięciem lady Jane – jedynym wyjaśnieniem może być to, że była już zaręczona. Faktycznie, sama Jane później niechętnie zgodziła się zostać żoną młodego Dudleya, twierdziła bowiem, że jest przeznaczona earlowi Hertford, synowi zmarłego Somerset. Nie wiadomo, czy byli oficjalnie po słowie, ale jeśli tak, to związek z pewnością został zerwany po egzekucji Somerset, ponieważ nic ostatecznie nie przeszkodziło jej małżeństwu z Guildfordem. Mimo to, kilka miesięcy później królowa Maria, chcąc ocalić życie Lady Jane, przekonywała, że jej związek z synem Northumberlanda był nieważny, ponieważ panna młoda była zaręczona ze sługą biskupa Winchester (najprawdopodobniej chodzi o Hertforda)<sup>38</sup>.

Do potrójnej ceremonii doszło w pierwszy dzień Zielonych Świąt 1553 r. Guildford Dudley poślubił lady Jane Grey, Henry Herbert Katherine Grey, a Henry Hastings Katherine Dudley. Równocześnie ogłoszono zaręczyny Margaret Clifford z Andrew Dudleyem (młodszym bratem Northumberlanda) i Mary Grey z lordem Grey de Wilton. Był to zatem wielki sojusz najpotężniejszych angielskich rodów, a nie tylko prywatna rozgrywka Northumberlanda.

Jest bardzo prawdopodobne, że opisywane wydarzenie zbiegło się w czasie z modyfikacją *Device*, ale planowane było jeszcze w 1552 r., czyli przed powstaniem pierwszej wersji dokumentu. Nic nie wskazywało wówczas, że król sam nie zawrze małżeństwa

---

<sup>37</sup> R. Davey, *The Nine Days Queen – Lady Jane Grey and her Times*, New York–London 1909, s. 224–225.

<sup>38</sup> *Cal. S.P. Spanish*, vol. XI: 1553, 16 VIII.

i nie doczeka się prawowitych potomków. Co więcej, bez omawianej zmiany w postanowieniach Edwarda VI, małżeństwo Guildforda z Jane Grey niewiele Northumberlandowi dawało, gdyż według pierwszej wersji *Device*, lady Jane (podobnie jak Margaret Clifford) była tylko jedną z hipotetycznych matek przyszłego króla (choć, gdyby obie miały męskich potomków, dziedziczyliby synowie lady Jane). W wypadku bezpotomnej śmierci Edwarda loterią byłoby, która z wymienionych w dokumencie kobiet jako pierwsza doczeka się syna i zostanie *governess* królestwa. Oznacza to, że takie same korzyści z zawieranych małżeństw mógł odnieść earl Pembroke, swiekr lady Katherine Grey. To właśnie na niego, jako głównego pomysłodawcę i zwolennika aliansów wskazywał po upadku lady Jane Northumberland. Potem dodał jeszcze lorda Northampton i księcia Suffolk<sup>39</sup>, którego, jak słusznie zauważa Barrett L. Beer, koncept *Device* stawiał w wyjątkowo korzystnej sytuacji, miał bowiem ogromne szanse zostać ojcem lub dziadkiem przyszłego króla<sup>40</sup>. Gdyby John Dudley faktycznie dążył do przechwycenia królewskiej władzy najprostszym tego sposobem, zdaniem Wilsona, byłoby doprowadzenie do mariażu Katherine Dudley z samym Edwardem<sup>41</sup>. Skoro, jak twierdzą zwolennicy czarnej legendy księcia, miał on taki wpływ na monarchę, że mógł dyktować mu zmiany w testamencie, dlaczego nie miałby zaaranżować królewskiego ślubu (skądinąd wiadomo, że Edward planował raczej wziąć za żonę zagraniczną księżniczkę)? Nieuzasadniony jednak wydaje się pogląd Wilsona, wedle którego niewinności Northumberlanda dowodzi fakt, że pierwotnie planował związać syna nie z lady Jane, a z lady Clifford<sup>42</sup>, skoro w świetle pierwszej wersji *Device* obie kobiety miały (równe w przypadku rychłej śmierci Edwarda) szanse zostać matką przyszłego króla Anglii.

William Cecil twierdził tymczasem, że to lady Northampton, a nie księżę Northumberland, była inicjatorką i promotorką związku lady Jane i Guildforda Dudleya<sup>43</sup>. Sprawa wydaje się o tyle niepewna, że jej celem miało być właśnie niedopuszczenie do sukcesji Marii. Elizabeth Brooke była drugą żoną Northamptona, który zo-

---

<sup>39</sup> *Cal. S.P. Spanish*, vol. XI: 1553, 4 IX.

<sup>40</sup> B.L. Beer, *Northumberland. The Political Career of John Dudley, Earl of Warwick and Duke of Northumberland*, [b. m.] 1973, s. 150.

<sup>41</sup> D. Wilson, *op. cit.*, s. 215.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> Por. E. Ives, *op. cit.*, s. 153; L. de Lisle, *op. cit.*, s. 98–99.

stał usunięty z rady królewskiej przez Somerseta za porzucenie pierwszej małżonki, lady Anne Bouchier. Dzięki wstawiennictwu Northumberlanda, po upadku Somerseta parlament unieważnił pierwsze małżeństwo Northamptona, tak jakby lady Anne umarła – co pozwalało mu utrzymać kontrolę nad rozległymi dobrami Bouchierów. Obawiano się jednak, że panowanie katoliczki Marii doprowadzi do dewaluacji tych postanowień<sup>44</sup>.

Czyny Northumberlanda bynajmniej nie przemawiają jednoznacznie za tym, że to jego inicjatywą była zmiana porządku sukcesji. Należy zatem rozpatrzyć, jakie mogły być motywy jego działań w 1553 r.

Nie można oczywiście wykluczyć, że John Dudley dokonał zamachu stanu. Antonio de Guaras, hiszpański kupiec przebywający wówczas w Anglii, pisał w swym dziele *The Accession of Queen Mary*, że Northumberland, który rządził Anglią niczym król, doprowadził do ogłoszenia Marii nieprawym potomkiem Henryka VIII (nie ma w tym wypadku racji, gdyż Maria nie odzyskała statusu prawego dziedzica, choć Henryk VIII dopuścił ją do sukcesji) i pozbawił ją prawa do dziedziczenia tronu. Równocześnie przekonał króla do zmiany testamentu na rzecz lady Jane (zwolenników zyskiwał przez zastraszenie lub przekupstwo), która poślubiła jego syna (podaje błędne imię: Gilbert), by ten mógł zostać koronowany<sup>45</sup>. Również Henry Machyn, autor współczesnego dziennika, przekonany był o sprawczej roli Northumberlanda<sup>46</sup>. Julius Terentianus pisał do Johna ab Ulmisa, że król spisał *Device* za namową księcia<sup>47</sup>. Trudno jednak mówić o obiektywizmie de Guarasa, który jako Hiszpan sympatyzował z Marią, córką Katarzyny Aragońskiej. Jeżeli chodzi o Machyna i Terentianusa, wątpliwe jest, czy mieli dostęp do pewnych informacji o wydarzeniach na dworze, powoływali się raczej na wiadomości zasłyszane, a – jak wiadomo – Northumberland był człowiekiem znienawidzonym, co sprzyjało rozprze-strzenianiu się jego czarnej legendy (przyznawał to przecież sam

---

<sup>44</sup> L. de Lisle, *op. cit.*, s. 98–99.

<sup>45</sup> *The Accession of Queen Mary: being the Contemporary Narrative of Antonio de Guaras, the Spanish Merchant in London*, ed. R. Garnett, London 1892, s. 85–88.

<sup>46</sup> *The Diary of Henry Machyn...*, s. 75. Wśród zdrajców stojących za otruciem króla musiał znajdować się w opinii autora Northumberland.

<sup>47</sup> Julius Terentianus do Johna ab Ulmisa, Strasburg 20 XI 1553, *Original Letters Relative...*, vol. I, s. 365: „A few days before his death the king made the will at the instigation of Northumberland” („Na kilka dni przed śmiercią król spisał testament za namową Northumberlanda”).

Terentianus). Tymczasem Thomas Cranmer, arcybiskup Canterbury, jeden spośród tych, którzy sygnowali królewskie zarządzenie o sukcesji, w swym późniejszym liście do królowej Marii wyjaśniał okoliczności całego zajścia. Sam miał być niechętny sprawie, według własnych zapewnień nie był też w żaden sposób nakłaniany przez Northumberlanda do zmiany zdania. To inni członkowie rady i sam król przekonywali go do podpisania *Device*<sup>48</sup>.

Eric Ives cytuje anonimowego francuskiego dyplomate, donoszącego, jakoby książę Northumberland umieścił na dworze swego wiernego przyjaciela, Johna Gatesa, który nakłaniał króla do działań zgodnych z wolą księcia. To on miał doprowadzić do zmiany *Device*. Według Francuza, dwór roił się od agentów Johna Dudleya<sup>49</sup>. Ciekawe, że tuż przed egzekucją książę spotkał Gatesa, któremu miał rzec: „ty i twoja rada jesteście tego powodem”<sup>50</sup>. Czyżby Gates był więcej niż tylko wykonawcą poleceń Northumberlanda?

Cesarski ambasador, de Scheyfve, w maju, jeszcze przed małżeństwem Lady Jane i Guildforda Dudleya, raportował swemu władcy o podejrzanych wydarzeniach na angielskim dworze, których nie potrafił wyjaśnić<sup>51</sup>. Na tej podstawie James Anthony Froude<sup>52</sup> wysuwa wniosek, że już wtedy zawiązał się spisek mający na celu zmianę sukcesji i niedopuszczenie katoliczki Marii do tronu. Według autora jego inicjatorem był Northumberland. Na potwierdzenie swej tezy Froude przywołał furię, w jaką wpadł książę dowiedziawszy się, że Edward Montagu nie chce podpisać *Device*<sup>53</sup>. Podobne stanowisko prezentują Barrett L. Beer, Philip Lindsay oraz Whitney R.D. Jones<sup>54</sup>.

<sup>48</sup> *Miscellaneous Writings and Letters of Thomas Cranmer, Archbishop of Canterbury, Martyr*, ed. J.E. Cox, Cambridge 1846, s. 443–444.

<sup>49</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 130, 150.

<sup>50</sup> *Chronicle of Lady Jane...*, s. 21.

<sup>51</sup> Por. J.A. Froude, *History of England...*, s. 495; D. Wilson, *op. cit.*, s. 220.

<sup>52</sup> J.A. Froude, *History of England...*, s. 493–515.

<sup>53</sup> T. Fuller, *op. cit.*, s. 370: „The duke of Northumberland [...] cometh into the Council – chamber before all the Council there, being in a great rage, trembling for anger, and amongst his rageous called the said sir Edward Montagu *Traitor!*” („Książę Northumberland [...] wszedł do komnaty rady, gdzie zgromadziła się cała rada królewska, będąc w wielkiej furii, trzęsąc się ze złości i podczas swej wścieklej przemowy nazwał rzeczonoego Edwarda Montagu zdrajcą”).

<sup>54</sup> B.L. Beer, *op. cit.*, s. 147–150; P. Lindsay, *op. cit.*, s. 138–143; W.R.D. Jones, *op. cit.*, s. 12–19.

Tezę o wcześnie zawiązanym spisku podważa brak działań podjętych przez Northumberlanda w celu przejęcia kontroli nad Marią przed śmiercią Edwarda VI. Gdyby zatrzymał ją na dworze ograniczając swobodę ruchów, zmiana sukcesji mogłaby się powieść. Zdaniem Dereka Wilsona Northumberland nie mógł nie zdawać sobie sprawy, że zarówno ze względu na niechęć jaką dażyła go duża część angielskiego społeczeństwa, jak i na popularność Marii, decyzje Edwarda mogą doprowadzić do zbrojnego oporu. Kontrolował jednak stolicę i wystarczyło zneutralizować Marię, by uniknąć powstania. Brak podobnej inicjatywy świadczy o tym, że książę nie planował zamachu stanu i nie był zdecydowany, jak się zachować<sup>55</sup>. Do niepowodzenia lady Jane w dużej mierze przyczyniła się też powszechna nieznamość zarządzeń króla Edwarda w sprawie sukcesji. Według Erica Ivesa nic nie wskazuje na to, by jakiegokolwiek informacje o wyznaczeniu nowego porządku dziedziczenia wydostały się poza Londyn<sup>56</sup>. Również ci, którzy o *Device* słyszeli, często mylnie interpretowali jego zapisy<sup>57</sup>. Przykładowo

---

<sup>55</sup> D. Wilson, *op. cit.*, s. 222, 224–225. Por. też W.R.D. Jones, *op. cit.*, s. 17–18.

<sup>56</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 168.

<sup>57</sup> Richard Hilles do Henry'ego Bullingera, Londyn 9 VII 1553, *Original Letters Relative...*, vol. I, s. 273: „And afterwards the lady Jane, a truly learned and pious lady, who has this very year married the lord Guildford, youngest son of the Duke of Northumberland, provided the said lady Frances have no lawful male issue during the life-time of king Edward” („a w następnej kolejności lady Jane, prawdziwie uczona i pobożna dama, która w tym roku poślubiła lorda Guildforda, najmłodszego syna księcia Northumberland, pod warunkiem, że rzeczona lady Frances nie doczeka się męskiego potomka za życia króla Edwarda”); Julius Terentianus do Johna ab Ulmisa, Strasburg 20 XI 1553, *Original Letters Relative...*, vol. I, s. 365: „the king made a will [...] by which he disinherited both his sisters, and appointed the lady Frances, wife of the duke of Suffolk, to be his heir. She declined it, and the kingdom was made over to her daughter, Jane, who had been married two months before to the lord Guildford, the third son of the duke of Northumberland” („król napisał testament [...] na mocy którego wydziedziczył swe obie siostry i uczynił lady Frances, żonę księcia Suffolk, swą następczynią. Odrzuciła ona koronę, a królestwo przypadło lady Jane, jej córce, która dwa miesiące wcześniej poślubiła lorda Guildforda, trzeciego syna księcia Northumberland”); *The Chronicle of the Grey Friars*, ed. J.G. Nichols, London 1850, s. 79: „And they say also that the kynge Edward the VI. made a wylle and testament at hys last days, and gave the inherytance of the crowne unto the duchess of Suffolk lady Kateryne, the whiche was dowter un-to lady Mary that was the Frenche qwene and one of the dowters of kynge Henry the VII. And yf she had anny male issew or the sayd kynge Edward the VI. dyde, then the imperiall crowne shulde goo unto her issew, and if not un-to her dowter lady Jane the

Richard Hilles pisał do Bullingera, jak to lady Jane odziedziczyła koronę, ponieważ jej matka nie miała syna (co można uznać za stwierdzenie prawdziwe, choć nie oddające istoty ostatecznych postanowień Edwarda), a Julius Terentianus informował Johna ab Ulmisa, że lady Frances zrzekła się korony na rzecz swej najstarszej córki. Z kolei według autora *Chronicle of the Grey Friars of London* mówiło się – dysponował więc informacjami zasłyszczanymi – że król Edward wyznaczył księżnę Suffolk (podaje błędne imię – Katherine) na swoją następczynię, a później, gdyby ta nie miała syna, lady Jane. Faktycznie, wiedza o postanowieniach Edwarda była niewielka. Tym mniej dziwi masowe opowiedzenie się społeczeństwa po stronie Marii Tudor. Najwyraźniej nie była problemem płeć nowej królowej (według Froude’a Northumberland spodziewał się, że rządy kobiety nie zostaną zaakceptowane, co chciał wykorzystać czyniąc królem swego syna, męża lady Jane<sup>58</sup>).

Interesującym wątkiem w tej sprawie są kontakty księcia z Francuzami. Pod koniec maja przybył do Anglii, by odbyć z Northumberlandem sekretne spotkanie, specjalny wysłannik Henryka II, Claude de l’Aubespine. Nie wiadomo, co było przedmiotem owej konferencji, jednak cesarski ambasador de Scheyfve twierdził, że król Francji obiecywał księciu pomoc w wypadku śmierci Edwarda w zamian za Irlandię<sup>59</sup>. Z kolei gdy 26 czerwca Northumberland przeprowadził w Greenwich długą dyskusję z ambasadorem de Noailles’em, de Scheyfve donosił o spisku Anglika z Francuzami<sup>60</sup>.

Poza ślepą ambicją i chęcią zdobycia władzy mogły Dudleyem, podobnie jak najprawdopodobniej samym królem, powodować pobudki religijne. Chociaż za życia uczynił wiele, by móc uchodzić za szczerego i oddanego zwolennika reformacji – osobiście sfinansował translację na angielski wszystkich dzieł Heinricha Bullingera, częściowo zresztą mu dedykowanych<sup>61</sup>, opowiadał się za rozprze-

---

wych was maryd unto the III. sone of the duke of Northumberlond Gylford Dudley” („Mówią, że król Edward VI spisał w swych ostatnich dniach testament i przyznał sukcesję księżnej Suffolk, Katarzynie, która była córką Marii, francuskiej królowej i jednej z córek Henryka VII, a gdyby nie miała żadnego potomstwa do śmierci króla Edwarda, po niej korona przypaść miała jej córce, lady Jane, która poślubiła trzeciego syna księcia Northumberland Gylforda Dudleya”).

<sup>58</sup> J.A. Froude, *The Reign...*, s. 4.

<sup>59</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 156–157; *Cal. S.P. Spanish*, vol. XI: 1553, 11 VI.

<sup>60</sup> J. Loach, *op. cit.*, s. 166; *Cal. S.P. Spanish*, vol. XI: 1553, 4 VII.

<sup>61</sup> Por. John ab Ulmis do Henry’ego Bullingera, Oxford 4 XII 1551, *Original Letters Relative...*, vol. II, s. 440. Uchodził zresztą za wielkiego zwolennika



strzenianiem angielskich tłumaczeń Biblii<sup>62</sup>, wtrącił księży odprawiających mszę dla Marii Tudor do więzienia, jej samej zakazał zaś zarówno uczestniczenia we mszy, jak i korzystania z katolickich ksiązek<sup>63</sup>; John ab Ulmis pisał nawet, że wraz z Henrym Greyem „uważani są za dwa najjaśniejsze światła Kościoła Anglii”<sup>64</sup> – jego zachowanie przed śmiercią raczej przeczy, by to kwestie wiary wpływały na podejmowane przez niego działania. W dwójnasób można tłumaczyć nagłą rekonwersję księcia na katolicyzm – albo skrycie pozostawał katolikiem i pragnął zapewnić pokój swej duszy bądź sprawy wyznaniowe od zawsze traktował instrumentalnie, a nawracając się liczył na łaskę Marii. W obu przypadkach trudno zakładać, by ryzykował spisek w obronie Kościoła anglikańskiego.

Istnieje jeszcze jedno wyjaśnienie jego zachowania w 1553 r. Otóż mogło być ono podyktowane lojalnością wobec monarchy. Tym samym John Dudley okazałby się nie zdrajcą i intrygantem, a najwierniejszym ze sług Edwarda VI. To młody król mógł być tym, dla którego utrzymanie Anglii z dala od Rzymu miało kluczowe znaczenie, nic nie wskazuje też na to, by ktoś sterował nim, gdy tworzył pierwszą wersję swego *Device for the Succession*. Decyzja o przekazaniu tronu lady Jane również nie była pozbawiona logiki. Edward musiał wiedzieć, że księżę Suffolk jest gorącym zwolennikiem reformacji oraz sprzymierzeńcem Northumberlanda. Jeśli król naprawdę traktował Dudleya jak ojca, a przynajmniej oddanego doradcę, nie dziwią jego starania, by ten dopilnował lo-

---

szwajcarskiego reformatora. Por. *ibidem*, s. 438: „for he have always a regard for illustrious men, and before this time he very much loved and revered the writings of Bullinger” („gdyż zawsze szanował uczonych ludzi i już wcześniej bardzo kochał i doceniał pisma Bullingera”); John ab Ulmis do Henry’ego Bullingera, Oxford 11 XI 1550, [w:] *Original Letters Relative...*, vol. II, s. 422: „There are many and conspicuous proofs of the kindness and good-will of Warwick towards you” („Liczne są i wyraźne dowody przychylności i dobroci earla Warwick [zanim John Dudley został księciem Northumberland nosił tytuł earla Warwick – przyp. Z.K.] w stosunku do ciebie”).

<sup>62</sup> E. Ives, *op. cit.*, s. 114.

<sup>63</sup> John ab Ulmis do Henry’ego Bullingera, Oxford 4 XII 1551, *Original Letters Relative...*, vol. II, s. 439.

<sup>64</sup> John ab Ulmis do Henry’ego Bullingera, Oxford 25 III 1550, *Original Letters Relative...*, vol. II, s. 399: „are considered the two most shining lights of the church of England”. Z kolei John Hopper uważał go za „most faithful and intrepid soldier of the Christ” („najwierniejszego i nieustraszonego żołnierza Chrystusa”). Por. John Hooper do Henry’ego Bullingera, Londyn 27 III 1550, *Original Letters Relative...*, vol. I, s. 82.

sów królestwa. Nawet jeśli zmiany dokonano już po ślubie Guildforda i lady Jane, dlaczego król nie miałby chcieć uczynić swego zaufanego sługi świekreem przyszłej królowej?, tym bardziej że małżeństwo to dawało nadzieje na rychłe narodziny męskiego następcy tronu. Jeżeli zatem to Edward był autorem nowego porządku sukcesji lub też go popierał, niezależnie od tego, czy Northumberland mu w tej kwestii doradzał, czy nie, późniejsze zachowanie księcia oznacza ni mniej, ni więcej, tylko wykonywanie woli monarchy.

Podsumowując, w świetle dostępnych źródeł, nie sposób dowieść, jaką rolę w wydarzeniach 1553 r. odegrał książę Northumberland. Fakty nie dowodzą, by od początku planował zamach stanu i przejęcie kontroli nad angielską koroną, doprowadzając do odpowiedniego małżeństwa syna i zmiany porządku sukcesji. Mógł zatem działać zgodnie z wolą swego monarchy, ewentualnie służyć mu radą. Nie można również wykluczyć, że planowane wcześniej małżeństwo Guildforda i lady Jane zbiegło się w czasie z decyzją króla o zmianie *Device* i wskazaniu swego następcy spośród osób żyjących, co spowodowało podjęcie inicjatywy przez księcia i nakłonienie Edwarda do wyznaczenia właśnie lady Jane Grey.

Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze kwestia legalności *My Device for the Succession* Edwarda VI. Czy syn miał prawo zmienić postanowienia ojca? Jeżeli król Henryk VIII mógł ustalić kolejność sukcesji wedle własnej woli, dlaczego takimi kompetencjami nie miałby dysponować jego następca? Zwłaszcza że Henryk VIII zastrzegł sobie możliwość modyfikacji postanowień aktu o dziedziczeniu w swoim testamencie<sup>65</sup>. Tymczasem Pollard określił dokument Edwarda jako nie tylko niepopularny i nielogiczny, ale również nielegalny i niekonstytucyjny<sup>66</sup>. Dwa argumenty przemawiają na niekorzyść *Device*: król Edward nie był jeszcze władcą pełnoletnim, a jego wola nie została zatwierdzona przez parlament, choć wiadomo, że były takie plany, bo właśnie w tym celu zwołano posiedzenie izb na 18 września, czego król jednak nie dożył. Dokument uzyskał za to formę oficjalnego patentu<sup>67</sup> i podpisany został przez 102 najważniejsze osoby w państwie (choć wielu z nich zgłasza-

---

<sup>65</sup> W.R.D. Jones, *op. cit.*, s. 9.

<sup>66</sup> A.F. Pollard, *The Reformation under Edward VI*, [w:] *The Cambridge Modern History*, vol. II (*The Reformation*), ed. A.W. Ward, G.W. Prothero, S. Leathers, Cambridge 1903, s. 510.

<sup>67</sup> Według Erica Ivesa dokument był swoistą hybrydą patentu, proklamacji i testamentu. Autor zwraca również uwagę na paralelność z *Act for the Succession* Henryka VIII. Por. E. Ives, *op. cit.*, s. 146.

ło wątpliwości, co do jego legalności). Ciekawy pogląd wyraził Thomas Bindoff: Henryk VIII ustalając porządek dziedziczenia tronu zerwał z prawem zwyczajowym, wedle którego sukcesja następowała według określonych reguł, na rzecz zasady, że monarcha może ją ustalić kierując się interesem królestwa<sup>68</sup>. Prerogatywa ta została przyznana władcy za panowania drugiego z Tudorów na angielskim tronie, kiedy parlament uchwalił, że król „ma pełną i nieograniczoną moc przekazywania, dysponowania koroną oraz wyznaczania swego następcy wedle własnego upodobania poprzez patent z królewską pieczęcią lub za pomocą spisanego testamentu z królewskim podpisem”<sup>69</sup>. Ives formułuje na tej podstawie wniosek, że *Device* Edwarda VI stanowiło w istocie powrót do prawa zwyczajowego, gdyż nie dopuszczano w nim możliwości koronacji nieprawych potomków (uznanie następstwa królewskich bastardów, jako niezgodne z tym prawem, dowodzi zdaniem autora nielegalności *Trzeciego Aktu Sukcesji*)<sup>70</sup>. W konsekwencji uznać można, że to Maria, a nie Lady Jane, była uzurpatorem na angielskim tronie. Stanowisko Ivesa łatwo jednak podważyć, ponieważ Edward, tak samo, jak jego ojciec, nie przewidywał w swych postanowieniach objęcia władzy przez spadkobierców Małgorzaty Tudor, a takie wykluczenie niezgodne było z prawem zwyczajowym (podobnie jak pominięcie lady Frances w ostatecznej wersji *Device*). Wątpliwości budzi również kwestionowanie legalności *Aktu Sukcesji* z 1544 r., wydanego przecież na mocy uprawnień zatwierdzonych przez parlament. Za każdą z kandydatek do tronu przemawiały pewne argumenty, a o legalności sukcesji zadecydował ostatecznie bieg wydarzeń, a nie zawilości prawne.

---

<sup>68</sup> Por. *ibidem*, s. 166.

<sup>69</sup> *The Chronicle of Queen Jane...*, s. 85: „your highness shall have full and plenar power and authority to give, dispose, appoint, assign, declare and limit by your letters patent under your great seal, or else by your last will made in writing, and signed with your most gracious hand, at your only pleasure [...] the Imperial Crowe of this Realm”.

<sup>70</sup> E. Ives, *op. cit.*, 166–167.

ZUZANNA KOWALSKA

### **Lady Jane Grey – the legitimate Queen or an usurper? The problem of the English Succession in 1553**

An article is an attempt to answer the question, whether the proclamation of Lady Jane Grey in July of 1553 was legal, or the Nine Days Queen was an usurper. It also includes opinions of English historians concerning this problem. There are two main issues. The first is the role of Duke of Northumberland in an alternation of the succession made by Edward VI (the verification of Northumberland's Black Legend, according to which a decision of designating his daughter-in-law, Lady Jane, to be Edward's successor was a result of Duke's manipulation or even a forgery, in order to maintain his influence). Secondly, there is a question about validity of king Edward's document, entitled *My Device for the Succession*, which was signed by the most important figures in realm, but never approved by an act of Parliament.